Dorota Gonigroszek
Akademia Humanistyczno-Ekonomiczna

DLACZEGO NA LEKCJACH JĘZYKA OBCEGO WARTO UCZYĆ SIĘ ETYMOLOGII WYRAZÓW I ZWROTÓW?

SŁOWA KLUCZOWE: etymologia, języki obce, dydaktyka języków obcych, kompetencje ogólne

Wstęp

Współczesny system edukacji językowej ukierunkowany jest na dążenie ku nowoczesności. Wszelkiego rodzaju nowinki technologiczne masowo wkraczają do szkół — uczniowie mają dostęp do Internetu, nauczyciele zamieszczają materiały na platformach edukacyjnych, a podczas lekcji wykorzystywane są tablice interaktywne.

Postęp jest oczywiście zjawiskiem bardzo pozytywnym, ale musimy pamiętać, że istnieje wiele tradycyjnych i zarazem nieco już zapomnianych metod czy technik, które mogą urozmaicić nasze lekcje i wspomóc proces nauczania języka. Obecnie mało już kto pamięta, że kiedyś na lekcjach języka polskiego, łaciny czy języków obcych, uczniowie poznawali etymologię wyrazów. Może warto powrócić do tej zasady?

W kolejnych częściach niniejszej pracy, omówione zostaną zalety nauczania etymologii oraz źródła, z których możemy korzystać, pracując z uczniami. Przedstawione zostaną również pewne propozycje czynności i zadań łączących poznanie faktów etymologicznych z rozwijaniem różnych sprawności językowych. Ze względu na fakt, iż język angielski jest obecnie wiodącym językiem obcym w polskim systemie szkolnictwa, wszystkie sugerowane pozycje książkowe wyjaśniają etymologię właśnie angielskich wyrażeń, przysłów i zwrotów. Podobnie przykłady ilustrujące omawiane problemy zaczerpnięte zostały z tegoż języka. Niemniej jednak mam nadzieję, iż wiele z sugestii zawartych w tekście, zwłaszcza w jego trzeciej części, może być wykorzystanych także przez osoby uczące innych języków.

Etymologia kiedyś i dziś

Termin ‘etymologia’ pochodzi od greckich: *étymon* (prawda, istota, znaczenie) i *lógos* (słowo, nauka). Pojęcie to odnosi się zarówno do pochodzenia wyrazu (inaczej źródeł słów), jak i do działu językoznawstwa zajmującego się pochodzeniem i pierwotnym znaczeniem wyrazów. Jak podaje *Słownik języka polskiego* pod redakcją M. Szymczaka, istnieje także tak zwana etymologia ludowa, czyli etymologia nienaukowa *oparta na przypadkowym podobieństwie brzmienia wyrazów, nadająca im uzasadnienie błędne z punktu widzenia językoznawstwa* [1983, s. 559].

Dla starożytnych greckich filozofów, badanie pochodzenia wyrazów było czymś więcej niż jedynie ustalaniem źródła jego formy i znaczenia. Według zwolenników tak zwanej naturalnej koncepcji języka, badanie etymologii słów pozwalało zrozumieć relację rzeczywistość – język (np. Pitagoras). Wierzano, iż forma każdego z wyrazów jest czymś umotywowana, a nazwy nie są nadawane rzeczom w sposób całkowicie arbitralny [zob. Heinz, 1979]. W pewnym sensie, trudno nie zgodzić się z tą starożytną koncepcją, która zresztą odżyła w pracach współczesnych językoznawców kognitywnych. Idiomy typu *u stóp góry*, *ucho igielne* czy *główka kapusty* zawdzięczają swą formę podobieństwu dostrzeżonemu przez użytkowników języka między pozornie różnymi obiektami. Tym samym, nie są one wynikiem przypadkowego doboru słów, wynikającego jedynie z konwencji [zob. Taylor, 2007].

Zalety nauczania etymologii

Przybliżanie uczniom etymologii wprowadzanego słownictwa i zwrotów ma wiele zalet. Najważniejsze z nich omówiono poniżej.

Po pierwsze, uczniowie sami często pytają, skąd pochodzi jakiś wyraz lub zwrot, zwłaszcza jeśli ma on dziwną formę lub zaskakujące znaczenie (moi uczniowie byli ostatnio ciekawi pochodzenia określenia *polka-dotted* — ‘w kropki, w groszki’). Czasem też sama historia danego słowa jest ciekawa i niespodziewana. Uczniowie, z pewnością zapamiętają, że angielskie słowo *spruce* oznacza ‘świerk’, jeśli powiemy im, że rzeczownik ten pochodzi właśnie z naszego języka. Gdy Polacy w XIV i XV wieku eksportowali drewno świerkowe do Anglii, mówili, że to „drewno z Prus”. Anglicy słysząc to sformułowanie, stworzyli nazwę *spruce* [Room, 2002, s. 586].

Po drugie, etymologia danego określenia niesie ze sobą wskazówki co do jego znaczenia i poprawnego użycia. Tym samym, znajomość faktów historycznych pozwala lepiej przyswoić sobie zwrot lub wyraz m.in. poprzez tworzenie skojarzeń. Dlaczego na przykład, ‘chybiona inwestycja’ lub ‘drogi, lecz nieprzydatny przedmiot’ to po angielsku *white elephant* (dosłownie: ‘biały słoń’)? Istnieje legenda głosząca, że gdy władca Indii chciał ukarać któregoś z poddanych, darował mu białego słonia. Posiadanie takiego zwierzęcia, powszechnie uważanego za święte, było ogromnym zaszczytem, ale też wiązało się z wielkimi kosztami [Rees, 1996, s. 266]. Bez znajomości tej historii, idiom *white elephant* zdaje się

być jedynie przypadkowym złożeniem słownym, a jak wiemy, trudno przyswoić sobie fragmenty wiedzy przypadkowej i strukturalnie niespójnej. Znacznie łatwiej zapamiętać logicznie uporządkowane fakty.

Po trzecie, lekcje języka, podczas których omawiane jest pochodzenie wyrazów, są szczególnie atrakcyjne dla tych uczniów, którzy interesują się historią i kulturą danego obszaru językowego. Jak trafnie zauważył to Aleksander Brückner w przedmowie do *Słownika etymologicznego języka polskiego*:

W słownictwie wyrażają się [...] dzieje obyczajowości narodowej, wstecz aż do czasów, do których żadne świadectwa pisemne nie docierają. Z każdej doby rozwojowej, rodzimej czy pozostającej pod wpływem obcym, ocalały w słownictwie ślady-osady, a w nich oko wprawne wyczyta, o czym dzieje milczą; słownictwo zastępuje kroniki, a uzupełnia archeologię. Świadczy np. najwymowniej o życiu-byciu Słowian-Polan, a opowiada o losach-wędrówkach Węgrów nierównie więcej, dokładniej, jaśniej, niż kroniki greckie, arabskie, węgierskie.

[Brückner, 1927, XI]

Ucząc etymologii, rozwijamy dodatkowo tak zwane kompetencje ogólne uczniów, łącząc zdobywanie sprawności językowych z doskonaleniem innych obszarów wiedzy (np. wiedzy o kulturze, historii, biologii itp.)¹. Zacytujmy, dla przykładu, ciekawą historię słowa *robot*:

Robot, który prawie we wszystkich językach brzmi tak samo lub przynajmniej podobnie, jest pochodzenia czeskiego, a więc, co za tym idzie — także słowiańskiego. Upowszechnił się w roku 1921, gdy Czech, Karel Čapek stworzył sztukę *Rossumovi Univerzální Roboti* (R.U.R.). Właśnie tam po raz pierwszy pojawiło się słowo *robot*, które z kolei pochodzi od rzeczownika *robota* oznaczającego to samo, co w języku polskim. Obecnie *robotami* nazywa się urządzenia mechaniczne wykonujące określone zadania. Dawniej, w sztuce Čapka, nazywano tak produkowaną, lecz żywą, uproszczoną wersję człowieka².

Czytając przytoczony fragment (który może też być oczywiście przetłumaczony na język obcy), uczniowie dowiedzą się kim był Karel Čapek, jakiej był narodowości i co napisał. Poza tym, zobaczą, że język czeski i polski są blisko spokrewnione, a wiele z wyrazów w obu językach ma taką samą formę. No i oczywiście poznają etymologię rzeczownika *robot*.

Co więcej, omawiając etymologię wyrazów, możemy wpływać na ogólną motywację uczniów do nauki języka obcego. Jak twierdzi J. Harmer, nauczyciel w istotny sposób może wpływać na stopień umotywowania uczniów, jeśli podczas lek-

¹ W dokumencie *Europejski System Opisu Kształcenia Językowego*, opracowanym przez Radę Europy, podkreślono znaczenie kompetencji ogólnych w procesie nauczania języków obcych. Na kompetencje ogólne składa się wiedza ogólna o świecie (wynikająca z doświadczenia lub zdobyta w szkole), wiedza proceduralna (umiejętności praktyczne), a także strategie uczenia się (umiejętność uczenia się). Równoczesny rozwój sprawności typowo językowych i kompetencji ogólnych powinien zostać uwzględniony [zob. Coste i in., 2003].

² Tekst pochodzi ze strony internetowej: www.czywiesz.pl [dostęp z dnia 15.06.2012 r.].

cji uwzględni ich pozaszkolne zainteresowania (hobby, ulubione czynności, pasje itp.). Myślę, iż obecnie wielu nastolatków będzie ciekawych pochodzenia terminów *facebook*, *chat*, *youtube*, z którymi przecież spotykają się na co dzień, korzystając z portali społecznościowych³.

Na zakończenie warto podkreślić, iż często też przytoczenie historii danego wyrazu pomaga zapamiętać jego formę ortograficzną. W przypadku języka angielskiego, w którym pisownia wyrazów znacznie odbiega od wymowy, większość form ortograficznych możemy wyjaśnić, odwołując się do historii tegoż języka (wpływy innych języków, problem z zapisem języka staroangielskiego przy użyciu alfabetu łacińskiego, zmiany w wymowie itp.).

Źródła etymologiczne do wykorzystania podczas lekcji języka angielskiego

Obecnie na rynku księgarskim dostępnych jest wiele pozycji, słowników i prac popularnonaukowych omawiających pochodzenie wyrazów, zwrotów i przysłów, a które mogą być wykorzystane podczas lekcji języka angielskiego. Oto kilka propozycji godnych polecenia:

- *Oxford School Dictionary of Word Origins* — szkolny słownik etymologiczny, skierowany do uczniów właśnie. Publikacja ta, mimo że wydana przez wydawnictwo uniwersyteckie, napisana jest prostym językiem, pozbawionym naukowego żargonu. Zawiera ponad 10 tysięcy haseł omawiających pochodzenie najczęściej używanych wyrazów. Ze słownika tego poznamy między innymi historię słów *nightingale* ‘słowik’, *navy blue* ‘granatowy’, czy *tea* ‘herbata’.
- *NTC’s Dictionary of Word Origins* autorstwa Adriana Rooma — omawia etymologię 1200 słów. Co ciekawe, praca przedstawia zarówno potwierdzone fakty historyczne, jak i tak zwaną etymologię ludową.
- *Brewer’s Dictionary of Phrase and Fable* — zbiór 20 tysięcy haseł gromadzonych od 1870 roku. Obecne wydanie uzupełnił i poprawił Ivor E. Evans. Bardzo ciekawa praca omawia pochodzenie znanych powiedzeń, idiomów i przysłów. Z niej to właśnie dowiemy się, na przykład, że powiedzenie *To rain cats and dogs* (‘Leje jak z cebra’, ‘Pogoda pod psem’) ma swoje korzenie w mitologii skandynawskiej, według której koty potrafiły wpływać na zmiany pogody, a psy i wilki miały dar przywoływania wiatru.

³ *Facebook*, nazwa serwisu społecznościowego, pochodzi od angielskiego rzeczownika *facebook*, oznaczającego album ze zdjęciami i danymi absolwentów szkół średnich i uniwersytetów (w szczególności amerykańskich), często mający postać wydrukowanej publikacji. *Chat* oznaczający usługę internetową, umożliwiającą komunikację w czasie rzeczywistym, pochodzi od angielskich rzeczownika *chat* ‘pogawędka’ i czasownika *to chat* ‘rozmawiać, gadać’. *Youtube* (nazwa serwisu umożliwiającego upublicznianie filmów jego użytkowników) to złożenie *you* ‘ty, wy’ + *tube* ‘kanał, telewizor’ (w j. potocznym). Informacje uzyskano ze strony internetowej: www.etymonline.com [dostęp 01.02.2013].

- *Cassell's Dictionary of Word and Phrase Origins* autorstwa Nigela Reesa opisuje, między innymi pochodzenie internetowego symbolu @ oraz „wszędobylskiego” zwrotu OK.
- David Wilton w pracy o wymownym tytule *Word Myths: Debunking Linguistic Urban Legends* rozprawia się z wieloma błędnymi opiniami („legendami miejskimi językoznawstwa”) dotyczącymi pochodzenia często używanych w języku angielskim zwrotów.
- *Spell it out. The Singular History of English Spelling* to kompendium wiedzy o historii ortografii języka angielskiego. Ta napisana przystępnym językiem książka (jak zresztą wszystkie prace Davida Crystala — brytyjskiego profesora językoznawstwa) powinna być obowiązkową lekturą każdego nauczyciela języka angielskiego. Pomaga uzasadnić pisownię słów, których formy zaskakują nawet nas samych.
- *Words and Their Stories* — bardzo ciekawa i przydatna pozycja. Jest to zbiór tekstów (250-350 słów każdy) napisanych w języku angielskim (poziom B1/B2). Każdy z testów omawia pochodzenie jednego słowa lub idiomu. Publikacja powstała na podstawie audycji radiowych *Voice of America*. Niestety, w książce nie podano ani nazwisk autorów ani daty i miejsca opublikowania.

Jak uczyć etymologii — propozycje

W jaki sposób możemy wykorzystać wspomniane źródła etymologiczne na lekcji języka angielskiego? Poniżej przedstawiono kilka propozycji czynności uczniów i nauczyciela:

- Wprowadzając nowe słownictwo, zwróćmy uwagę na te wyrazy, które w języku polskim i angielskim mają podobną formę. Z dużym prawdopodobieństwem mają one także wspólne źródło (np. polski *ambulans* i angielski *ambulance* pochodzą od francuskiego (*hôpital*) *ambulans* ‘szpital polowy’ (z łac. *ambulare* ‘chodzić, spacerować’), czasowniki *rezerwować* i *to reserve* wywodzą się z łacińskiego *reservare* ‘zachować’ itp.) [za: Ayto, 2002, s. 19].
- W oparciu o źródła etymologiczne, nauczyciel może przygotować tekst (wraz z pytaniami) omawiający rozwój historyczny określonych słów. Po przeczytaniu tekstu uczniowie odpowiadają na pytania dotyczące znaczenia słów, ewolucji znaczeń, zmian semantycznych, itp. Pytania mogą też dotyczyć innych faktów zawartych w tekście. Ćwiczenie to rozwija kompetencje językowe (czytanie ze zrozumieniem, formułowanie gramatycznie poprawnych odpowiedzi) oraz wspomniane już kompetencje ogólne.

- W oparciu o internetowe audycje radiowe nauczyciel przygotowuje pytania do tekstu słyszanego. Informacje etymologiczne pojawiają się, między innymi w audycjach zamieszczanych na internetowych stronach BBC (www.bbc.co.uk/worldservice/learningenglish) i *Voice of America* (<http://learningenglish.voanews.com>). Ćwiczenia tego typu łączą rozwijanie sprawności słuchania z poszerzaniem wiedzy etymologicznej.
- Uczniowie pracują ze słownikami etymologicznymi. Sami szukają informacji o pochodzeniu słów i zwrotów. Takie ćwiczenie pomaga usprawnić pracę ze słownikiem (nie tylko etymologicznym) oraz promuje samodzielne zdobywanie wiedzy.
- Na podstawie znalezionych informacji (w tekście, słowniku), uczniowie „tworzą” historię danego zwrotu, próbują kojarzyć fakty tak, aby zapamiętać formę i sens danego wyrażenia. Ćwiczenia tego typu rozwijają wyobraźnię i pomagają udoskonalać techniki pamięciowe.
- Uczniowie analizując formę danych wyrazów, próbują odgadnąć z jakiego języka pierwotnie one pochodzą oraz kiedy i jak mogły zostać zapożyczone do języka angielskiego. Idealne ćwiczenie do zastosowania podczas lekcji poświęconych kulturze Wielkiej Brytanii bądź Stanów Zjednoczonych Ameryki; pozwala poszerzyć wiedzę historyczną i kulturową.

Wnioski

Podczas zajęć językowych warto wyjaśniać etymologię słów i zwrotów, gdyż znajomość faktów etymologicznych może wspomóc proces nauki. Jednak musimy pamiętać o tym, iż nawet najciekawsze pomysły powszednieją, kiedy są używane w nadmiarze. Wyjaśniamy więc pochodzenie wyrazów wtedy, gdy wierzymy, iż naprawdę pomoże to zapamiętać formę nowowprowadzanych idiomów i wyrażeń lub w pozytywny sposób wpłynie na motywację i zainteresowania naszych uczniów.

BIBLIOGRAFIA

- AYTO J., 2002, *Oxford School Dictionary of Word Origins*, Oxford University Press, Oxford.
- BRÜCKNER A., 1927, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Krakowska Spółka Wydawnicza, Kraków.
- COSTE D. i in., 2003, *Europejski system opisu kształcenia językowego: uczenie się, nauczanie, ocenianie*, tłum. Martyniuk W., Wydawnictwo CODN, Warszawa.
- CRYSTAL D., 2012, *Spell It Out, The Singular Story of English Spelling*, Profile Books, London.
- EVANS I. H. (red.), 1991, *Brewer's Dictionary of Phrase and Fable*, Cassell Publisher Ltd., London.
- HARMER J., 1991, *The Practice of English Language Teaching*, Longman, London.
- HEINZ A., 1979, *Dzieje językoznawstwa w zarysie*, PWN, Warszawa.
- REES N., 1996, *Cassell's Dictionary of Word and Phrase Origins*, Cassells and Co., London.
- ROOM A., 1991, *NTC's Dictionary of Word Origins*, National Textbook Company, Lincolnwood.
- , 2002, *Cassell's Dictionary of Word Histories*, Cassell and Co., London.
- Słownik języka polskiego PWN*, 1983, pod red. Szymczak M., Warszawa.
- TAYLOR J. R., 2007, *Gramatyka kognitywna*, tłum. Buchta M., Witaszka Ł., Universitas, Kraków.
- WILTON D., 2004, *Word Myths, Debunking Linguistic Urban Legends*, Oxford University Press, Oxford.
- Words and Their Stories*, VOA Special English (na publikację składają się zapisy audycji radiowych dotyczących etymologii, emitowanych przez Voice of America; w pracy brak nazwisk autorów, daty i miejsca wydania. Informacje uzyskane z portalu: <http://learningenglish.voanews.com> [dostęp 01.02.2013]).